WIELKA IZBA

**SPRAWA AUSTIN I INNI**

**przeciwko**

**ZJEDNOCZONEMU KRÓLESTWU**

*(Skargi nr 39692/09, 40713/09 oraz 41008/09)*

WYROK

STRASBURG

15 marca 2012 r.

W sprawie Austin i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu,

Europejski Trybunał Praw Człowieka, zasiadając jako Wielka Izba w składzie:

Françoise Tulkens, *Przewodnicząca*,  
 Nicolas Bratza,

Jean-Paul Costa,  
 Josep Casadevall,  
 Nina Vajić,  
 Dean Spielmann,  
 Lech Garlicki,

Ineta Ziemele,  
 Päivi Hirvelä,  
 Giorgio Malinverni,  
 Luis López Guerra,  
 Ledi Bianku,

Kristina Pardalos,  
 Ganna Yudkivska,  
 Vincent A. De Gaetano,  
 Angelika Nußberger,  
 Erik Møse, *sędziowie*,  
oraz Michael O’Boyle, *Zastępca Kanclerza*,

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 września 2011 r. oraz w dniu 15 lutego 2012 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatniej z wymienionych dat:

POSTĘPOWANIE

*[Paragrafy 1-7 wyroku pominięto]*

FAKTY

I.  OKOLICZNOŚCI SPRAWY

*[Paragrafy 8-37 wyroku pominięte i zastąpione tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*

*Streszczenie stanu faktycznego*[[1]](#footnote-1): 1 maja 2001 roku miała miejsce w centrum Londynu demonstracja przeciwko kapitalizmowi i globalizacji. Organizatorzy nie uprzedzili policji o swoich zamiarach. Co więcej, rozpowszechniane przez nich wcześniej materiały informacyjne zachęcały do grabieży, przemocy oraz prowadzenia licznych protestów w całym Londynie. Informacje posiadane przez policję wskazywały, że oprócz pokojowo nastawionych uczestników demonstracji mogło wziąć w nich udział od 500 do 1.000 osób skłonnych do przemocy i konfrontacji. Wczesnym popołudniem duża grupa demonstrantów ruszyła w kierunku Oxford Circus. W rezultacie w czasie przedmiotowych wydarzeń na obszarze skrzyżowania znajdowało się około 3.000 osób, a kilka dodatkowych tysięcy – w okolicznych ulicach. Aby zapobiec szkodom wobec osób i mienia, policja za konieczne uznała powstrzymanie tłumu. W tym celu uformowano kordon blokujący wszystkie drogi wyjścia z obszaru manifestacji. Ze względu na agresywne zachowanie osób po obu stronach kordonu oraz na ryzyko użycia przez nie siły, jak również ze względu na strategię wskazywania i ustalania tożsamości osób znajdujących się w obrębie kordonu i podejrzanych o niewłaściwe postępowanie, wielu pokojowo nastawionych uczestników demonstracji oraz przechodniów, w tym skarżących, nie wypuszczono przez kilka godzin. W następstwie powyższych zdarzeń, pierwsza z osób skarżących wszczęła precedensową sprawę przed Wysokim Sądem, ubiegając się o odszkodowanie za bezprawne uwięzienie i naruszenie jej praw przewidzianych w Konwencji. Jej powództwo zostało oddalone, a wyrok ten został utrzymany w mocy w postępowaniu odwoławczym. W jednomyślnym orzeczeniu[[2]](#footnote-2) Izba Lordów uznała, że pozbawienie wolności w rozumieniu art. 5 Konwencji nie miało miejsca, ponieważ interwencja policji miała na celu ochronę demonstrantów i mienia przed przemocą, a uniemożliwienie opuszczenia kordonu trwało wyłącznie tak długo, jak było to konieczne do zrealizowania powyższego celu. W opinii Izby cel uniemożliwienia lub ograniczenia możliwości przemieszczenia się oraz intencje osób za to odpowiedzialnych miały istotne znaczenie w kontekście pytania, czy nastąpiło pozbawienie wolności. Środki zaś kontroli tłumu, które były proporcjonalne do sytuacji oraz zostały podjęte w dobrej wierze i w interesie społeczności, nie naruszyły przewidzianych w art. 5 praw poszczególnych członków tłumu, których swoboda przemieszczania się została ograniczona.]

PRAWO

ZARZUT NARUSZENIA ART. 5 § 1 KONWENCJI

38.  Skarżący utrzymują, że pozbawiono ich wolności, co stanowiło naruszenie Artykułu 5 § 1 Konwencji, który stanowi:

“1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

(a) zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd;

(b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w wypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku;

(c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą lub jeśli jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu;

(d) pozbawienia nieletniego wolności na podstawie zgodnego z prawem orzeczenia w celu ustanowienia nadzoru wychowawczego lub zgodnego z prawem pozbawienia nieletniego wolności w celu postawienia go przed właściwym organem;

(e) zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szerzeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umysłowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi;

(f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium Państwa lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję.”

39.  W ocenie Rządu art. 5 § 1 nie miał zastosowania, ponieważ nie doszło do pozbawienia wolności. Alternatywnie, Rząd twierdził, że jakiekolwiek pozbawienie wolności nastąpiło w zgodzie z art. 5 § 1(b) i/lub (c).

A.  Oświadczenia stron

1.  Rząd

40.  Rząd dowodził, że policja nie pozbawiła skarżących wolności w rozumieniu art. 5 § 1. Podkreślał, że wolność stanowi jedną z podstawowych wartości ujętych w Konwencji, oraz że powinno się znaleźć sprawiedliwą równowagę między interesem społeczności a ochroną praw jednostki. Potrzeba znalezienia takiej równowagi pojawiała się już wielokrotnie w orzecznictwie Trybunału i kwestia ta powinna zostać wzięta pod uwagę również przy ustalaniu, czy zaistniało pozbawienie wolności. W przeciwieństwie do art. 8-11 Konwencji, art. 5 niezawiera klauzuli dotyczącej przesłanek i zakresu dopuszczalnych ograniczeń ze względówo charakterze ogólnym. Dlatego istotne jest, aby nie przyjmować zbyt szerokiego zakresu pojęcia „pozbawienie wolności”.

41.  Zasady właściwe do stwierdzenia pozbawienia wolności zostały po raz pierwszy wskazane przez Trybunał w sprawie *Engel i Inni przeciwko Holandii* (8 czerwca 1976 roku, §§ 58-59, Seria A nr 22), a następnie w sprawie *Guzzardi przeciwko* *Włochom* (6 listopada 1980, §§ 92-93, Seria A nr 39) oraz w wielu późniejszych sprawach. W orzecznictwie tym jasno wskazano, że stwierdzenie, czy zaistniało pozbawienie wolności ,powinno być dokonywane w kontekście konkretnych okoliczności faktycznych. Czas stosowania danego środka jest jednym z czynników, które należy brać pod uwagę, ale sama okoliczność, że nadzór trwał przez znaczny czas, nie może być sam w sobie wystarczającą podstawą do stwierdzenia pozbawienia wolności. W sposób jasny wynika to bowiem ze spraw dotyczących ograniczenia poruszania się w określonych godzinach nocnych: zob. sprawę *Raimondo przeciwko* *Włochom* (22 lutego 1994 roku, Seria A nr 281-A) oraz sprawę *Trijonis przeciwko* *Litwie* (15 grudnia 2005 roku, skarga nr 2333/02). Cel, dla którego zastosowany zostaje dany środek, jest również istotnym czynnikiem i może sprawić, że Trybunał nie stwierdzi pozbawienia wolności nawet w przypadku fizycznego uniemożliwienia opuszczenia danego miejsca przez długi okres: zob. sprawę *Engeli Inni* (op. cit., § 59), w której Trybunał zauważył, że należy brać pod uwagę kontekst związany z dyscypliną wojskową; zob. również sprawę *Nielsen przeciwko* *Danii* (28 listopada 1998 r., Seria A nr 144) oraz sprawę *H.M. przeciwko* *Szwajcarii*(skarga nr 39187/98, ETPC 2002-II)., w których Trybunał, stwierdzając, że art. 5 nie ma zastosowania, uwzględnił cele humanitarne stanowiące podstawę ograniczenia możliwości przemieszczania się. Co do zasady, podejście to było słuszne, ponieważ celem art. 5 § 1 jest zapobieganie arbitralnym i nieuzasadnionym zatrzymaniom.

42.  W żadnym z dotychczasowych orzeczeń Trybunału nie odniesiono się do okoliczności takich, jak występujące w przedmiotowej sprawie, tj. do sytuacji, w której policja była zmuszona do podjęcia proporcjonalnych działań w celu uniemożliwienia przemieszczania się osób przez ograniczony czas, aby zapobiec poważnemu zakłóceniu porządku publicznego, z którym wiązało się znaczne ryzyko śmierci lub poważnych obrażeń. Jeżeli art. 5 należałoby interpretować jako zakazujący utworzenia kordonu na Oxford Circus w dniu 1 maja 2001 roku, policja w Układających się Państwach byłaby zobowiązana do opracowania alternatywnych metod radzenia sobie z brutalnymi demonstracjami, które, choć nie naruszałyby art. 5, mogłyby się wiązać z dużo większym zagrożeniem dla wszystkich zainteresowanych. Mowa tu np. o użyciu gazu łzawiącego lub pocisków gumowych.

43.  Izba Lordów i Sąd Apelacyjny właściwie zastosowały zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału, stwierdzając, że w chwili utworzenia kordonu nie doszło do pozbawienia wolności. Tymczasowe ograniczenie swobody przemieszczania się po drodze publicznej, nawet jeśli było całkowite, nie kwalifikuje się jako pozbawienie wolności, co jasno wynika z przykładów dotyczących tłumów na meczach piłki nożnej lub ruchu na autostradach, do których odnoszą się sądy krajowe. Istotną kwestią w przedmiotowej sprawie jest stwierdzenie, czy czas, przez jaki kordon ograniczał swobodę przemieszczania się, kwalifikował tę sytuację jako ograniczenie wolności. Musi to zależeć od wszystkich okoliczności, w szczególności od celu [działania] policji, jakim było zapewnienie bezpieczeństwa osób po obu stronach kordonu, oraz od konieczności zastosowania takiego środka, ponieważ nie istniały inne kroki, które policja mogłaby podjąć w celu przeciwdziałania poważnemu zakłóceniu porządku publicznego.

44.  Alternatywnie, w przypadku stwierdzenia, iż miało miejsce pozbawienie wolności, było ono uzasadnione na mocy art. 5 § 1(b) w celu zapewnienia wykonania „określonego w ustawie obowiązku” poprzez wsparcie funkcjonariusza policji w reagowaniu na naruszenie porządku. W dalszej kolejności, wszelkie pozbawienie wolności stanowiło również wyjątek objęty art. 5 § 1(c), jako że ograniczenie możliwości przemieszczania się każdej osoby skarżącej było niezbędne w celu zapewnienia policji możliwości zapobieżenia naruszaniu porządku przez osoby zatrzymane.

2.  Skarżący

45.  Zdaniem skarżących, w celu ustalenia, czy doszło do pozbawienia wolności, należy obiektywnie ocenić konkretną sytuację każdej z osób. W szczególności należy stwierdzić, czy doszło do „uniemożliwienia poruszania się poza ograniczonym miejscem przez okres dłuższy niż nieznaczny”, oraz czy dana osoba „w sposób ważny zgodziła się” na to (zob. sprawę *Storck przeciwko* *Niemcom,* skarga nr 61603/00, § 74, ETPC 2005-V). Przypadki, w których zastosowany środek nie pociąga za sobą zatrzymania rozumianego jako umieszczenie w areszcie, należy oceniać z uwzględnieniem charakteru i zakresu ograniczenia, sposobu jego nałożenia, czasu trwania oraz jego skutków dla skarżącego. W świetle powyższego, im większy np. zakres ograniczenia i stopień przymusu stosowanego przez władze, tym krótszy czas jego trwania powinien być wymagany do uznania takiego działania za pozbawienie wolności.

46.  Skarżący utrzymywali, że uwagi Rządu były oparte na nowym i kontrowersyjnym założeniu, zgodnie z którym ograniczenie przemieszczania się ze względu na dobro lub interes publiczny nie kwalifikuje się jako pozbawienie wolności, przynajmniej w sytuacjach nie wiążących się z umieszczeniem w areszcie. Skarżący nie zgodzili się z powyższym twierdzeniem i dowodzili, że jeżeli dany środek został zastosowany w okolicznościach, które w inny sposób stanowiłyby pozbawienie wolności, ani intencje, ani cel jego zastosowania nie mają znaczenia przy ocenie, czy nastąpiło pozbawienie wolności. Cel, w jakim zastosowano przedmiotowy środek, ma znaczenie jedynie w procesie ustalania, czy pozbawienie wolności było uzasadnione w kontekście sześciu celów wskazanych w art. 5 § 1(a)-(f), które powinny być interpretowane ściśle w każdym przypadku. Nie jest możliwe interpretowanie pojęcia pozbawienia wolności w inny sposób w stosunku do ograniczeń nakładanych w celu utrzymania porządku publicznego, niż ma to miejsce w odniesieniu do środków stosowanych ze względu na jakikolwiek inny cel będący w dobrej wierze lub związany z interesem publicznym.

47.  Ponadto skarżący twierdzili, że wysunięty na poparcie stanowiska Rządu argument odwołujący się do usiłowania znalezienia sprawiedliwej równowagi między interesem publicznym oraz ochroną praw jednostki jest chybiony. Ta sprawiedliwa równowaga została bowiem już osiągnięta poprzez samo sformułowanie praw chronionych Konwencją. Trybunał nie ma możliwości dowolnej oceny pozostających ze sobą w sprzeczności względów dotyczących interesu publicznego w celu zawężenia zakresu tej ochrony. Wszelka ocena sprawiedliwej równowagi przeprowadzona przez Trybunał jest dokonywana w oparciu o strukturę konkretnego artykułu i w ramach, na jakie struktura ta pozwala, np. w przypadku określania zakresu obowiązków pozytywnych wynikających z treści niektórych artykułów. Jeżeli główny argument Rządu byłby słuszny, Państwa mogłyby obchodzić postanowienia art. 5, zatrzymując ludzi ze względu na szereg przyczyn wykraczających poza zakres art. 5 § 1(a)-(f) przy założeniu, że wykazano by taką konieczność. Przetrzymywane osoby nie korzystałyby wówczas z gwarancji – zarówno proceduralnych, jak i materialnych – przysługujących im na mocy art. 5.

48.  Skarżący nie twierdzili, że pozbawienie wolności miało miejsce od chwili powstania kordonu. Ze względu jednak na charakter ograniczenia, jego przymusowe egzekwowanie, długi czas trwania oraz wpływ na skarżących, ograniczenie ich możliwości przemieszczania się przez kordon policji stanowiło bez wątpienia pozbawienie wolności. Okoliczność, że sądy krajowe uznały powyższe działania za środek konieczny z punktu widzenia porządku publicznego, jest w przedmiotowej sprawie bez znaczenia.

49.  Pozbawienie wolności nie było uzasadnione postanowieniami żadnego z punktów art. 5 § 1. Mając na uwadze w szczególności art. 5 § 1(b), należy stwierdzić, że skarżący nie zostali zatrzymani „w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku”. Takie uzasadnienie może bowiem zostać przedstawione jedynie w sytuacji, w jakiej na poszczególnych osobach spoczywałby określony i konkretny obowiązek, a pozbawienie wolności byłoby skutkiem ubocznym jego wypełniania. Wspomniany „obowiązek” nie mógłby stanowić bezpośredniej przyczyny pozbawienia wolności. Ponadto, w odniesieniu do zatrzymania zgodnie z art. 5 § 1(c), „w sytuacji gdy jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnieniu [takiego] czynu [zagrożonego karą]”, wymaga się, aby zarówno zatrzymanie miało miejsce w celu powstrzymania danej osoby przed popełnieniem danego czynu, jak i aby intencją władz podczas jego dokonywania było postawienie jednostki przed właściwym organem w ramach postępowania karnego. Żaden z powyższych wymogów nie został spełniony w przedmiotowej sprawie.

B.  Ocena Trybunału

1.  Dopuszczalność

50.  Trybunał uważa, że stwierdzenie, czy skarżący zostali pozbawieni wolności, a zatem również, czy art. 5 § 1 znajduje zastosowanie, jest ściśle powiązane z przedmiotem ich skarg. Trybunał rozpatrzy zatem tę kwestią wstępną łącznie z przedmiotem sprawy.

51.  W opinii Trybunału niniejsza sprawa nie jest niedopuszczalna z żadnych innych przyczyn i, w związku z powyższym, stwierdza jej dopuszczalność.

2.  Przedmiot sprawy

(a)  Zasady ogólne

52.  Prawdą jest, jak zauważyły strony, że Trybunał po raz pierwszy rozpatruje zastosowanie art. 5 § 1 Konwencji w odniesieniu do „zamknięcia” czy uniemożliwienia przemieszczania się grupy ludzi przez policję w celu utrzymania porządku publicznego. Dokonując wykładni art. 5 § 1 w wyżej wskazanych okolicznościach, a w szczególności stwierdzając, czy doszło do pozbawienia wolności, Trybunał opiera się o przedstawione poniżej zasady o charakterze ogólnym.

53.  Po pierwsze, jak wielokrotnie podkreślał Trybunał, Konwencja to żywy instrument, który należy interpretować w świetle aktualnych warunków oraz zasad współcześnie obowiązujących w Państwach demokratycznych (zob. między innymi sprawę *Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu,* 25 kwietnia 1978 roku, Seria A nr 26; sprawę *Kress przeciwko* Francji [Wielka Izba], skarga nr 39594/98, § 70, ETPC 2001-VI; sprawę *Christine Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 28957/95, § 75, ETPC 2002-VI; oraz niedawną sprawę *Bayatyan przeciwko* *Armenii* [Wielka Izba], skarga nr 23459/03, § 102, ETPC 2011). Nie oznacza to jednak, że w celu dostosowania się do aktualnych potrzeb, warunków, poglądów lub stanowisk Trybunał może tworzyć nowe prawo, niezależne od praw uznanych przez Konwencję (zob. sprawę *Johnston i Inni przeciwko* Irlandii (18 grudnia 1986, §§ 51-54, Seria A nr 112) lub że może ograniczać istniejące prawo albo tworzyć nowe „wyjątki” lub „uzasadnienia”, które nie zostały wyraźnie wymienione w Konwencji (zob. np. sprawę *Engel i Inni*, op. cit., § 57 oraz sprawę *Ciulla przeciwko* *Włochom*, 22 lutego 1989 roku, § 41, Seria A nr 148).

54.  Po drugie, Konwencję należy odczytywać jako całość oraz interpretować w sposób służący wewnętrznej spójności i współbrzmieniu jej poszczególnych postanowień (zob. sprawę *Stec i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.) [Wielka Izba], skarga nr 65731/01 i 65900/01, § 48, ETPC 2005-X).

55.  Mając na uwadze kontekst, w jakim zastosowano środek ograniczenia możliwości przemieszczania się w przedmiotowej sprawie, Trybunał uważa za stosowne przypomnieć – w celu uzyskania pełnego obrazu – że art. 2 Protokołu nr 4 do Konwencji gwarantuje prawo do swobodnego poruszania się. Skarżący nie powołali się na ten przepis, ponieważ Zjednoczone Królestwo nie ratyfikowało Protokołu nr 4 i w konsekwencji nie jest nim związane. Niemniej w opinii Trybunału, przez wzgląd na wagę i treść poszczególnych postanowień art. 5 i art. 2 Protokołu nr 4, pomocne będzie przeprowadzenie poniższych rozważań. Po pierwsze, art. 5 co do zasady nie powinien być interpretowany jako obejmujący postanowienia Protokołu nr 4 w odniesieniu do Państw, które nie ratyfikowały wspomnianego Protokołu, w tym do Zjednoczonego Królestwa. Jednocześnie art. 2 § 3 Protokołu nr 4 pozwala na nałożenie ograniczeń na prawo do swobodnego poruszania się, jeżeli jest to konieczne m.in. z uwagi na utrzymanie porządku publicznego, zapobieganie przestępstwom lub ochronę praw i wolności innych osób. W nawiązaniu do art. 11 Konwencji, Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawo do swobodnego zgromadzenia się jest co do zasady uzasadniona, jeżeli następuje w celu ochrony porządku publicznego lub zapobiegania przestępstwu, jak również w celu ochrony praw i wolności innych osób tam, gdzie demonstranci dopuszczają się aktów przemocy (zob. sprawę *Giuliani i Gaggio przeciwko* *Włochom* [Wielka Izba], skarga nr 23458/02, § 251, ETPC 2011). Trybunał stwierdził również, że w niektórych wyraźnie określonych okolicznościach art. 2 i 3 mogą nakładać na władze pozytywny obowiązek podjęcia zapobiegawczych środków operacyjnych w celu ochrony osób narażonych na ryzyko doznania poważnej krzywdy w wyniku czynów przestępczych popełnianych przez inne osoby (zob. sprawę *Giuliani i Gaggio*, op. cit., § 244; oraz sprawę *P.F. i E.F. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, (dec.), skarga nr 28326/09, § 36, 23 listopada 2010 roku). Rozważając, czy władze krajowe wypełniły taki pozytywny obowiązek, Trybunał uznał, że należy wziąć pod uwagę trudności związane z utrzymywanie porządku wśród współczesnych społeczeństw, nieprzewidywalność ludzkiego postępowania oraz wybory strategiczne, które muszą być dokonywane w kwestii priorytetów i zasobów (zob. sprawę *Giuliani i Gaggio*, op. cit., § 245; oraz sprawę *P.F. i E.F. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu,* op. cit., § 40).

56.  Jak wcześniej uznał Trybunał, policja musi mieć zapewnioną pewną swobodę w podejmowaniu decyzji operacyjnych. Takie decyzje są niemal zawsze skomplikowane, a policja, która dysponuje informacjami i doniesieniami, które nie są powszechnie dostępne, jest zwykle najlepiej przygotowana do ich podejmowania (zob. sprawę *P.F. i E.F. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, op. cit., § 41). Co więcej, nawet przed 2001 rokiem, postęp technologii informacyjno-komunikacyjnych pozwalał na zwoływanie protestujących w krótkim czasie i w sekrecie na nieznaną wcześniej skalę. Siły policyjne w Układających się Państwach stoją przed nowymi wyzwaniami, których być może nie przewidziano podczas sporządzania Konwencji, i opracowują nowe techniki utrzymywania porządku w celu stawiania im czoła, w tym ograniczanie możliwości poruszania się lub „zamykanie” na danym obszarze. Art. 5 nie można interpretować w taki sposób, aby uniemożliwić policji wypełniania jej obowiązku utrzymywania porządku i ochrony społeczności, jeżeli funkcjonariusze działają zgodnie z zasadą leżącą u podstaw art. 5, której celem jest ochrona jednostki przed arbitralnością (zob. sprawę *Saadi przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 13229/03, §§ 67-74, ETPC 2008).

57.  Jak wspomniano powyżej, art. 5 § 1 nie dotyczy zwykłych ograniczeń w stosunku do swobody przemieszczania się, o których jest mowa w art. 2 Protokołu nr 4. W celu stwierdzenia, czy kogoś „pozbawiono wolności” w znaczeniu art. 5 § 1, należy za punkt wyjścia obrać konkretną sytuację danej osoby oraz wziąć pod uwagę cały szereg kryteriów takich jak rodzaj, czas trwania, konsekwencje i sposób zastosowania analizowanego środka. Różnica między pozbawieniem a ograniczeniem wolności zależy od stopnia lub intensywności zdarzenia, a nie od jego charakteru czy treści (zob. sprawę *Engel i Inni*, § 59; sprawę *Guzzardi,* §§ 92-93; sprawę *Storck,* § 71, op. cit; oraz niedawną sprawę *Medvedyev i Inni przeciwko* *Francji* [Wielka Izba], skarga nr 3394/03, §§ 73, ETPC 2010).

58.  Jak zauważył Lord Walker (zob. paragraf 37 powyżej), cel zastosowania przedmiotowego środka nie został wspomniany w wyżej wymienionych orzeczeniach jako czynnik, który należy wziąć pod uwagę osądzając, czy doszło do pozbawienia wolności. W istocie z orzecznictwa Trybunału jasno wynika, że motyw interesu publicznego, np. ochrony społeczności przed domniemanym zagrożeniem ze strony jednostki, nie ma znaczenia dla kwestii uznania, czy osoba ta została pozbawiona wolności. Może być to jednak istotne przy rozpatrywaniu, czy pozbawienie wolności było uzasadnione w świetle art. 5 § 1 (zob. m.in. sprawę *A. i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 3455/05, § 166, 19 lutego 2009 roku; sprawę *Enhorn przeciwko* *Szwecji,* nr 56529/00, § 33, ETPC 2005-V); oraz sprawę *M. przeciwko* *Niemcom*, skarga nr 19359/04, 17 grudnia 2009 roku). Ma to zastosowanie również w przypadkach, w których celem jest zapewnienie ochrony, leczenia lub opieki osobie, której uniemożliwiono przemieszczanie się, chyba że osoba ta wyraziła ważną zgodę na działania, które w przeciwnym razie stanowiłyby pozbawienie wolności (zob. sprawę *Storck,* op. cit., §§ 74-78 oraz przywołane tam orzecznictwo, a także ostatnio sprawę *Stanev przeciwko* Bułgarii[Wielka Izba], skarga nr 36760/06, § 117, 17 stycznia 2012 roku; w kwestii ważności zgody zob. również sprawę *Amuur przeciwko* *Francji*, 25 czerwca 1996 roku, § 48, Zbiór wyroków i decyzji 1996-III).

59.  Trybunał jest jednak zdania, że wymóg wzięcia pod uwagę „rodzaju” i „sposobu zastosowania” analizowanego środka (zob. sprawę *Engel,* § 59 oraz sprawę *Guzzardi,* § 92, op. cit.) umożliwia mu uwzględnienie konkretnego kontekstu i okoliczności towarzyszących ograniczeniom innym niż zatrzymanie w celi (zob. np. sprawę *Engel i Inni*, op. cit., § 59; oraz sprawę *Amuur,* op. cit., § 43). Kontekst, w jakim podejmowane jest dane działanie, faktycznie stanowi istotny czynnik, który należy uwzględnić, ponieważ we współczesnym świecie często dochodzi do sytuacji, w których ludzie mogą być wzywani do znoszenia ograniczeń w zakresie swobody poruszania się lub wolności w imię wspólnego dobra. Jak zauważyli sędziowie w Sądzie Apelacyjnym i Izba Lordów, członkowie społeczeństwa zwykle akceptują fakt, że na ich swobodę poruszania się w pewnych sytuacjach, np. podczas podróży transportem publicznym lub autostradą albo podczas meczu piłki nożnej, mogą zostać nałożone tymczasowe ograniczenia (zob. paragrafy 35 i 37 powyżej). Trybunał nie uważa, aby takie powszechnie występujące ograniczenia swobody przemieszczania się – tak długo, jak są one nieuniknione ze względu na okoliczności wykraczające poza kontrolę władz i są niezbędne w celu uniknięcia rzeczywistego ryzyka poważnych obrażeń lub szkód, a także są nakładane w minimalnym zakresie wymaganym do osiągnięcia powyższego celu – mogły być uznane za „pozbawienie wolności” w rozumieniu art. 5 § 1.

60.  Art. 5 odzwierciedla fundamentalne prawo człowieka, tj. ochronę jednostki przed arbitralną ingerencją Państwa w jej prawo do wolności. Podpunkty (a)-(f) artykułu 5 § 1 zawierają wyczerpujący wykaz dozwolonych przyczyn pozbawienia wolności; a wszelkie pozbawienie wolności z przyczyny innej niż którakolwiek z wymienionych będzie niezgodne z art. 5 § 1 (zob. m.in. sprawę *Al-Jedda przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba] skarga nr 27021/08, § 99, 7 czerwca 2011 roku). Nie można wykluczyć, że uniemożliwienie przemieszczania się oraz zastosowanie technik kontroli tłumu mogłoby, w określonych okolicznościach, doprowadzić do nieuzasadnionego pozbawienia wolności naruszającego postanowienia art. 5 § 1. W każdym przypadku, art. 5 § 1 należy interpretować z uwzględnieniem konkretnego kontekstu, w którym wykorzystano techniki, jak również uwzględniając zobowiązania funkcjonariuszy policji do wypełniania ich obowiązków związanych z utrzymywaniem porządku i ochroną społeczności, do czego są zobowiązani na mocy zarówno prawa krajowego, jak i Konwencji.

(b)  Zastosowanie powyższych zasad w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy

61.  Ocenę, czy doszło do pozbawienia wolności, należy więc oprzeć na okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy. W związku z powyższym Trybunał przypomina, że intencją systemu Konwencji jest, aby stanowiła ona uzupełnienie krajowych systemów zabezpieczających prawa człowieka (zob. sprawę *A. i Inni*, op. cit., § 154). U samych podstaw Konwencji leży zasada subsydiarności, wynikająca z jej artykułów 1 oraz 19 czytanych łącznie. Trybunał winien z ostrożnością przejmować rolę sądu faktów pierwszej instancji, jeżeli nie jest to niezbędne ze względu na okoliczności danej sprawy. Co do zasady, jeżeli zostało przeprowadzone postępowanie krajowe, zadaniem Trybunału nie jest zastępowanie jego własną oceną oceny stanu faktycznego przeprowadzonej przez sądy krajowe, ponieważ to one powinny ustalać fakty w oparciu o przedstawione im dowody. Choć Trybunał nie jest związany ustaleniami sądów krajowych i jest upoważniony do dokonania własnej oceny w świetle posiadanych materiałów, w normalnych okolicznościach jedynie przekonujące elementy mogą skłonić go do zakwestionowania ustaleń faktycznych sądów krajowych (zob. sprawę *Giuliani i Gaggio*, op. cit., § 180). Ponieważ jednak na mocy art. 19 i 32 Konwencji to do Trybunału należy dokonanie ostatecznej wykładni i stosowanie Konwencji, to choć musi on odwoływać się do ustaleń faktycznych sądów krajowych, nie ograniczają go wnioski prawne wywiedzione przez sądy krajowe dotyczące ewentualnego zaistnienia pozbawienia wolności w rozumieniu art. 5 § 1 (zob. np. sprawę *Storck*, op. cit., § 72).

62.  Wyrok w pierwszej instancji został wydany przez sędziego Tugendhata po trwającym trzy tygodnie procesie, w trakcie którego sędzia rozważył materiał dowodowy znacznych rozmiarów dotyczący wydarzeń, które miały miejsce na Oxford Circus dnia 1 maja 2001 roku, w tym ustne zeznanie i dokumenty oraz dowody w formie nagrań wideo i zdjęć (zob. paragraf 16 powyżej). Sędzia m.in. ustalił, że informacje, do których policja miała dostęp przed zajściem wyżej wspomnianych wydarzeń, wskazywały, że „trzon” demonstracji miało stanowić od 500 do 1.000 agresywnych uczestników oraz że istniało realne zagrożenie poważnymi obrażeniami, a nawet śmiercią, i wyrządzeniem szkód na mieniu, jeżeli tłum nie byłby skutecznie kontrolowany. Policja spodziewała się, że tłum zgromadzi się na Oxford Circus około godziny 16:00, i zaskoczona faktem, że ponad 1.500 osób zabrało się na miejscu dwie godziny wcześniej. W świetle otrzymanych informacji oraz zachowania tłumów podczas wcześniejszych demonstracji dotyczących podobnych zagadnień policja zadecydowała, że w przypadku konieczności przeciwdziałania przemocy i ryzyku doznania obrażeń przez ludzi oraz wyrządzenia szkód na mieniu utworzy kordon o godzinie 14:00. Od chwili, w której utworzony został pełen kordon, tj. od godz. 14:20, żadna osoba z tłumu nie mogła opuścić terenu bez pozwolenia. W obrębie kordonu pozostawiono przestrzeń, która pozwalała ludziom na przemieszczanie się, i nie byli oni ściśnięci, choć warunki były niekomfortowe ze względu na brak schronienia, jedzenia, wody i toalet. Przez całe popołudnie i wieczór policja podejmowała próby, by rozpocząć grupowe wypuszczanie osób. Ze względu jednak na agresywne zachowanie i niechęć do współpracy znaczącej mniejszości osób po obu stronach kordonu, funkcjonariusze rezygnowali z kontynuowania tych prób. W rezultacie proces wypuszczania wszystkich osób zakończył się dopiero o godzinie 21:30. Policja pozwoliła jednak około 400 osobom, o których bez wątpienia można było stwierdzić, że nie brały udziału w manifestacji, lub na które ograniczenie możliwości przemieszczania się miało zdecydowanie negatywny wpływ, na opuszczenie kordonu (zob. paragrafy 17-25 powyżej). Strony nie podważały powyższych ustaleń w ramach niniejszego postępowania i Trybunał nie widzi powodu, aby je kwestionować. Zarówno pierwsza, jak i druga i trzecia osoba skarżąca były przetrzymywane w kordonie policji przez około siedem godzin, a czwarta osoba skarżąca – przez pięć i pół godziny.

63.  Trybunał musi przeanalizować konkretną sytuację każdego ze skarżących w odniesieniu do kryteriów wyznaczonych w wyroku w sprawie *Engel i Inni* oraz w późniejszym orzecznictwie (zob. paragraf 57 powyżej). Choć między skarżącymi istniały różnice, ponieważ pierwsza osoba skarżąca była obecna na Oxford Circus jako uczestnik demonstracji, a pozostałe osoby skarżące były przechodniami, Trybunał nie uważa, aby różnice te miały znaczenie w kwestii stwierdzenia zaistnienia pozbawienia wolności lub jego braku.

64.  Zgodnie z kryteriami wyznaczonymi w sprawie *Engel i Inni*, Trybunał twierdzi, że przymusowy charakter uniemożliwienia przemieszczania się za pomocą kordonu, czas trwania zdarzenia oraz jego wpływ na skarżących w postaci fizycznego dyskomfortu i niemożności opuszczenia Oxford Circus, wskazują na pozbawienie wolności.

65.  Trybunał musi jednak wziąć pod uwagę „rodzaj” oraz „sposób zastosowania” przedmiotowego środka. Jak wskazano powyżej, kontekst zastosowania danego środka ma znaczenie.

66.  W związku z powyższym należy zauważyć, że omawiany środek został zastosowany w celu odizolowania i powstrzymania dużego tłumu w zmiennych i niebezpiecznych okolicznościach. Jak zauważył Rząd (zob. paragraf 42 powyżej), policja zadecydowała o zastosowaniu środka w postaci uniemożliwienia przemieszczania się w celu zapanowania nad tłumem, rezygnując tym samym z bardziej zdecydowanych metod, które mogłyby nieść ze sobą większe ryzyko poniesienia obrażeń przez osoby w tłumie. Sędzia pierwszej instancji stwierdził, że w przypadku sytuacji na Oxford Circus policja nie miała możliwości podjęcia działań innych niż utworzenie kordonu, aby uniknąć realnego ryzyka poważnych obrażeń lub wyrządzenia szkody (zob. paragraf 26 powyżej). Trybunał nie widzi powodów, dla których miałby kwestionować wnioski wywiedzione przez sędziego, że w tych okolicznościach utworzenie zamkniętego kordonu było najmniej inwazyjną i najbardziej skuteczną metodą do zastosowania. Sami skarżący nie twierdzili w istocie, że osoby przebywające wewnątrz kordonu zostały pozbawione wolności natychmiast po jego utworzeniu (zob. paragraf 48 powyżej).

67.  Co więcej, opierając się na faktach ustalonych przez sędziego, Trybunał nie jest w stanie wskazać momentu, w którym zastosowany środek przestał być co najwyżej ograniczeniem swobody poruszania się, a stał się pozbawieniem wolności. Uderzające jest, że po upływie około pięciu minut od utworzenia zamkniętego kordonu policja planowała rozpocząć kontrolowane wypuszczanie osób nim objętych w kierunku północnym. Trzydzieści minut później policja podjęła drugą próbę wypuszczenia wspomnianych osób, ale zawieszono ją ze względu na agresywne zachowanie ludzi po obu stronach kordonu. Między mniej więcej godziną 15:00 a 18:00 funkcjonariusze policji mieli sytuację pod kontrolą. Przybycie nowej grupy demonstrujących oraz niebezpieczne warunki w tłumie skłoniły jednak policję do uznania, że próba wypuszczenia osób objętych kordonem nie byłaby bezpieczna. Kontrolowaną akcję wypuszczania rozpoczęto o godz. 17:55, ale została ona przerwana o godz. 18:15; wznowiono ją o godz. 19:00 i zawieszono o godz. 19:20; ponownie wznowiono o godz. 19:30 i znów przerwano, aby później kontynuować wypuszczanie dziesięcioosobowych grup. Ostatnie osoby zostały uwolnione o godz. 21:45 (zob. paragraf 24 powyżej). Sędzia pierwszej instancji uznał więc, że warunki, które zmusiły policję do otoczenia tłumu o godz. 14:00, utrzymywały się do godz. 20:00, kiedy w końcu stało się możliwe nieprzerwane wypuszczanie grup osób (zob. paragraf 24 powyżej). Mając na uwadze, że policja cały czas kontrolowała sytuację, ale te same niebezpieczne warunki, które wymagały utworzenia kordonu o godz. 14:00, utrzymywały się przez całe popołudnie i wczesnym wieczorem, Trybunał nie uważa, aby osoby w ramach kordonu można było uznać za pozbawione wolności w rozumieniu art. 5 § 1. Ponieważ nie doszło do pozbawienia wolności, nie ma potrzeby, aby Trybunał rozważał słuszność zastosowania przedmiotowego środka w świetle punktów (b) lub (c) art. 5 § 1.

68.  Trybunał podkreśla, że powyższy wniosek, zgodnie z którym nie doszło do pozbawienia wolności, zostały oparty na konkretnym i wyjątkowym stanie faktycznym niniejszej sprawy. Co więcej, skarga nie zawierała zarzutów odnoszących się do art. 10 i 11 Konwencji. Trybunał zwraca przy tym uwagę na stwierdzenie sędziego pierwszej instancji, że nie doszło do naruszenia przewidzianych w art. 10 i 11 praw osób, które znalazły się wewnątrz kordonu, do wolności wyrażania opinii i zgromadzania się (zob. paragraf 32 powyżej). Należy podkreślić, że środki kontroli tłumu nie powinny być stosowane przez władze krajowe bezpośrednio lub pośrednio w celu tłumienia lub zniechęcania do protestów ze względu na fundamentalne znaczenie wolności wyrażania opinii i wolności zgromadzania się we wszystkich demokratycznych społeczeństwach. Jeżeli policja nie byłaby zmuszona do utworzenia i utrzymywania kordonu w celu przeciwdziałania poważnym urazom lub szkodom, „typ” środka byłby inny, a jego przymusowy i ograniczający charakter mógłby zostać uznany za wystarczający do objęcia go zakresem stosowania art. 5.

69.  Podsumowując, ponieważ art. 5 nie ma zastosowania, należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia tego przepisu.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM, TRYBUNAŁ

1.  *Jednomyślnie uznaje* skargi za dopuszczalne;

2.  *Stwierdza* czternastoma głosami do trzech, że nie doszło do naruszenia art. 5 Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim, i ogłoszono na rozprawie w Pałacu Praw Człowieka, w Strasburgu, dnia 15 marca 2012 r.

Michael O’Boyle Françoise Tulkens  
 Kanclerz Przewodnicząca

Zgodnie z treścią art. 45 § 2 Konwencji oraz art. 74 § 2 Regulaminu Trybunału, do niniejszego wyroku załączone zostaje zdanie odrębne sędziów Tulkens, Spielmanna i Garlickiego.

F.T.  
M.O’B.

WSPÓLNE ZDANIE ODRĘBNE SĘDZIÓW TULKENS, SPIELMANNA I GARLICKIEGO

[paragraf 1-15 pominięto]

1. Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 150, marzec 2012 (*Information Note on the Court’s case-law No. 150, March 2012)* [↑](#footnote-ref-1)
2. *Austin (FC) I Inny przeciwko Komendantowi Policji Metropolii* [*Austin (FC) & another v. Commissioner of Police of the Metropolis*] [2009] UKHL 5. [↑](#footnote-ref-2)